

Masz Głos

Biuletyn Stowarzyszenia Mieszkańców Gminy Kosakowo

SMG
KOSAKOWO

ISSN 2544-6134
luty 2018 r.
nr 6

MIESZKAŃCY NIE CHCĄ REFERENDUM?

Kilka tygodni poświęconych na zbieranie podpisów, choć niestety zakończone z wynikiem niewystarczającym, aby referendum mogło zostać ogłoszone, nie uważamy za czas stracony.

Członkowie stowarzyszenia, wraz z wspierającymi idee referendum osobami, przeprowadzili kilka ciekawych spotkań z mieszkańcami. Dzięki temu poznaliśmy Wasze problemy i kolejne tematy z jakimi trzeba będzie się zmierzyć. Spotkanie w Pierwoszynie uważamy za bardzo udane i liczymy na to, że z biegiem czasu tego typu inicjatywy będą spotykały się z coraz większym zainteresowaniem ze strony mieszkańców. Mamy już kolejne pomysły jak dotrzeć do jak najszerszego grona odbiorców. Szczegółowo wkrótce.

Karty z podpisami poparcia pod wnioskiem o referendum, zgodnie z wymogami ustawy o referendum lokalnym, w dniu 30.01.2018 zostały zniszczone. Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy złożyli swój podpis, nie obawiając się ujawnienia swojej aktywności. Dzięki tym 945 osobom możemy potraktować całą akcję referendalną za ceną i mobilizującą do dalszego działania. Zdaliśmy sobie sprawę z ogromnej presji jaką odczuwają mieszkańcy, aby nie

angażować się w sprawy gminne, czując bezsilność i pogodzenie z aktualną sytuacją. Brak wiary w to, że można coś zmienić jest przygnębiająca. I to właśnie przeciw takiej postawie będziemy głośno protestować. Wielu wartościowych dla gminy ludzi zareagowało na nasz apel o wykorzystanie tej formy wpływu na działalność samorządu gminnego.

Nie każdy czuje potrzebę bycia „lokalnym działaczem” i nie każdy jest zainteresowany przyszłością gminy. Ale od tego jest grupa wybranych przedstawicieli, aby zadbała o interesy wszystkich mieszkańców. Dlatego w roku wyborczym 2018 powinniśmy poznać co proponują przyszli kandydaci na stanowiska Wójta oraz radnych gminy Kosakowo. Zachęcamy do prezentowania swojej wizji najbliższych 5 lat rozwoju gminy, na łamach naszego biuletynu. Będziemy wspierać wszystkich kandydatów, którzy zdecydują się promować przedstawiane przez nas propozycje. Jesteśmy otwarci na dyskusję i będziemy do tego celu udostępniać również stronę internetową stowarzyszenia oraz profil FB. Zachęcamy mieszkańców do zgłaszania swoich postulatów oraz pomysłów polepszenia komfortu życia na terenie gminy. Oby stały się natchnieniem dla obecnych i przyszłych samorządowców.

Prezes Zarządu
Liliana Barefa-Palczewska

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



U nas przegląd zrobisz szybko, sprawnie i bez stresu!
Do każdego przeglądu prezent gratis!

Kosakowo ul. Niezpominajki 2 (obok Polomarketu)



WSPOMNIENIE

Romuald Glapa

Gdybyśmy mieli wybrać spośród setek zdjęć to, które przedstawia prawdziwego Wójta, to większość wskazałaby fotografię zamieszczoną powyżej. Wójt Glapa był uosobieniem postaci Wójta, ale też uosobieniem tego, jak powinien działać prawdziwy władarz. Zdjęcie pochodzi z Balu Walentynkowego 2014 i jest to nasze ostatnie spotkanie. Wyglądał dystyngowanie, wesoły a zarazem poważny w działaniu. Tam na balu, już teraz śp. Romuald był wśród swoich samorządowców, z którymi czuł się najlepiej.

Romualda Glapę poznałem w 1998 roku zaraz po wyborach do rady, do której oboje zostaliśmy wybrani. Współpracowaliśmy, kłóciliśmy się i dyskutowaliśmy, ale zawsze przyświecał nam wspólny cel. Wszystkie działania były podejmowane z myślą o gminie. Niestety, ówczesne siły polityczne doprowadziły do Jego odwołania, co bardzo przeżył, ale się nie poddał. Teraz, z perspektywy czasu i wielu długich rozmów podczas

moich wizyt u Niego w domu, wiem, że nie czuł żalu do krytyków, a jedynie rozczarowanie otaczającymi go nieudolnymi partnerami, którzy nie byli dość sprawni, aby pomóc obronić Jego stanowisko. Ostatecznie ze stanowiska Wójta został odwołany większością głosów, właśnie własnego środowiska.

Wspomnieć musimy, że to właśnie Romuald Glapa jako pierwszy był poszukiwaczem prawdy i to stało się dla mnie wskazówką do działania. Jako pierwszy odnalazł oryginalną mapę zagospodarowania terenu w Mostach, która w urzędzie gminy funkcjonowała w „zmodyfikowanej” formie. Myślę, że to był moment przełomowy w mojej samorządowej świadomości. Do tego momentu nie wyobrażałem sobie, jakie nieprawidłowości i oszustwa mogą dziać się za murami urzędu. Romuald Glapa – Wójt – był prekursorem praworządności w naszej gminie.

To On przygotował i podpisał porozumienie z PGNiG w sprawie partycypowania tej spółki w budowie kanalizacji w naszej gminie, w zamian za zmianę planu zagospodarowania, który pozwolił na rozpoczęcie budowy kawern. Następcom nie udało się nic korzystniejszego przygotować, skutkiem czego teraz musimy walczyć przed sądem o zrealizowanie porozumienia wynegocjowanego w tamtym okresie.

To On założył spółkę PEKO, która jest potrzebna gminie.

To On miał wizję i wykazał upór w budowie szkoły w Dębogórze, która na tamte czasy nowoczesna i być może za duża, teraz okazuje się niezbędną.

Niewielu już pamięta, że to za czasów Wójta Glapy rozpoczęto budowę kanalizacji w gminie Kosakowo, bo już nie pamięta się tych, co rozpoczęli, ale tych co przecinali wstęgę.

Niestety, takie jest życie, ale my będziemy pamiętać kim był Romuald Glapa.

**Cześć jego pamięci.
Henryk Palczewski**

*Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 12 lutego 2018 r., w wieku 79 lat, zmarł*

ŚP. 

ROMUALD GLAPA

*samorządowiec, były sołtys Dębogórze,
Przewodniczący Rady Gminy Kosakowo
i Wójt Gminy.*



INICJATYWA ODDOLNA

Facebookowa społeczność naszej gminy zarzucana jest informacjami z różnych źródeł. Nierzadko powtarzającymi się w grupach zamkniętych. Zamierzeniem nadawcy komunikatu lub wiadomości jest szeroki odbiór osób potencjalnie zainteresowanych problemem. Oczekiwaniem odbiorcy jest uzyskanie w szybkim czasie i w jednym miejscu rzetelnych i aktualnych informacji, adresowanych właśnie do niego.

Proponujemy uporządkowanie przekazu poprzez stworzenie jednej głównej grupy pn. **Gmina Kosakowo IO – Inicjatywa Oddolna** oraz odpowiednio dla każdej miejscowości oddzielnej grupy lokalnej powiązanej z grupą główną.

Każdy członek grupy lokalnej będzie miał możliwość zamieszczenia postów z informacjami i pomysłami dotyczącymi własnej miejscowości. Wpisy zamieszczone w grupach lokalnych, a dotyczące całej gminy, będzie można również zamieszczać w grupie głównej.

Prowadzenie grup Inicjatywy Oddolnej powierzone zostanie lokalnym administratorom, których gorąco zachęcamy do współpracy.

Inicjatywa Oddolna jest pomysłem nowym, a może nawet nowatorskim, dlatego też jesteśmy otwarci na wszelkie uwagi i sugestie sprawnego działania. Chcielibyśmy ją budować i rozwijać we współpracy z członkami już aktywnych grup, które mogłyby funkcjonować nadal w obecnej formie, jednak rozszerzając swój zakres o dostęp do części wspólnej dla całej gminy.

Zdajemy sobie sprawę, że nowe pomysły potrzebują czasu na akceptację. Więc rozpoczynamy etap budowania.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do prowadzenia grup w poszczególnych miejscowościach tak jak uczyniły to już dwie nasze administratorki, które przedstawiamy poniżej.

Powstające na Facebooku grupy mają na celu budowanie społeczności o podobnych zainteresowaniach. Budowaniu grupy ma służyć między innymi przycisk na Facebooku „Dodaj członka” umieszczony tylko przy osobach, których mamy wśród znajomych. Założenie jest więc takie, jeżeli posiadasz znajomego to znaczy, że on ma podobne zainteresowania do twoich i warto, żeby był w grupie, której sam jesteś członkiem.

Nie ma więc nic złego jak dołączymy do grupy znajomego, z którym chcemy być razem, żeby wymieniać się informacjami i poglądami.

Bycie członkiem grupy do niczego nie zobowiązuje i w każdej chwili można się od niej odłączyć. Bycie członkiem, to jednak możliwość uczestnictwa w życiu danej grupy dzięki otrzymywaniu powiadomień o nowych postach i komentarzach.

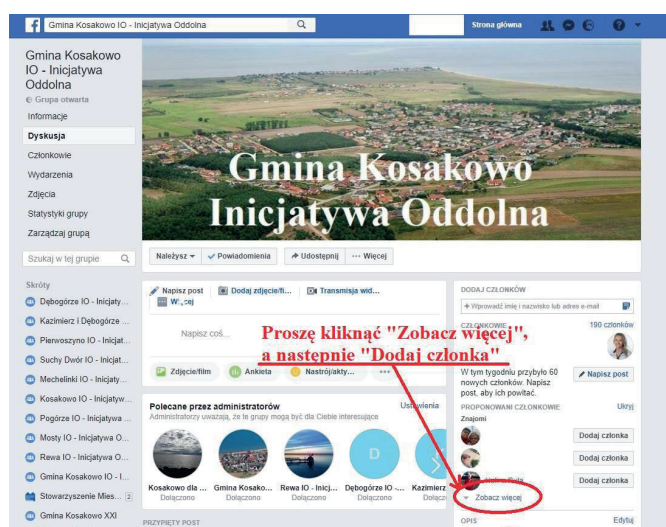
Być może ktoś ma inny patent na to jak zainteresować nieznaną grupą innych, którzy nie mają pojęcia o jej istnieniu. My niestety znamy tylko tę drogę poprzez dołączanie do grupy swoich znajomych.

Stąd apel do wszystkich, którzy są już członkami „Gmina Kosakowo IO – Inicjatywa Oddolna” prosimy skorzystać z możliwości przedstawionej na zdjęciu i dodawać swoich znajomych do grupy.

Będzie nas więcej w grupie, która nie cenzuruje i nie blokuje dla swojego widzimisie.

Jesteśmy grupą mieszkańców i dla mieszkańców, dlatego też prosimy osoby, które są już członkami naszych grup do dodawania swoich znajomych co przyspieszy budowę grup i zrealizuje podstawowy cel upowszechnienia informacji o gminie.

Administratorzy



Jestem szczęśliwa tu gdzie mieszkam, dlatego interesuje się wszystkim w mojej wsi i gminie. Czuje się częścią społeczności, która do dnia dzisiejszego potrafi mi nie zaszkodzić..tak jak Henio Palczewski.

Pomysł przedmi, postaram się aby Pierwoszywo i jego mieszkańcy, byli na bieżąco z wiadomościami, takimi jak - termin zebrania wiejskiego.

Mam nadzieję, że moi sąsiedzi i inni mieszkańcy będą mi pomagać. Pozdrawiam wszystkich z Inicjatywy Oddolnej.

Anna Wojtuńnik



Moją pasją jest angażowanie się w różne działania publiczne, które pomagają rozwiązywać ważne sprawy mieszkańców. Żeby pomagać musimy docierać z informacją

do jak największej liczby odbiorców. Temu też ma służyć Inicjatywa Oddolna, dlatego też będę ją wspierać i proszę o wsparcie, przez dołączanie do grupy.

Oriana Węsierska
mieszkaanka Rewy,
ale i Pogorza.

NIESPODZIEWANE WSPARCIE ... OD WŁADZY, PRZEDSZKOLE W MOSTACH BĘDZIE DO 2020 ROKU

Przekonywanie do swoich racji bez względu na opór materii ma sens. Dowodem na to było dzisiejsze (06.02.2018 r.) posiedzenie Komisji ds. Społecznych i Edukacji.

Szok, którego doznałem spowodował po raz pierwszy Wójt stwierdzeniem, że skorzysta z mojej podpowiedzi o miejscu gdzie powinno być zlokalizowane przedszkole w Mostach.

Wypowiedź zawarta w filmiku dołączonym do tego artykułu na www.kosakowo.info (Cz. 2, 25:00 min.) Chociaż w październiku ubiegłego roku wydał opinię (link nr 2) na podstawie, której rada odrzuciła nasz projekt złożony dzięki poparciu 5-u radnych. Temat szeroko opisywany na naszej stronie internetowej oraz w biuletynie ostatnio w art. pt. „Z ogromną radością informujemy, że ...”, który także był zawarty w pyt. 2 do referendum. Dzisiejsze posiedzenie, na którym omawiano problemy przedszkoli podsumował (Cz. 2 nagrania) Wójt przedstawiając sposób w jaki chce je rozwiązać.

Jeszcze większe wrażenie spowodowała wypowiedź radnego z Kosakowa Jerzego Stankiewicza, który ku zdziwieniu wójta i jego zastępcy, być może nieświadomie potwierdził to co od lat przedstawiam, delikatnie mówiąc jako dużą pomyłkę.

Temat budowy SP w Pogórze, a głównie o wątpliwej potrzebie budowy tunelu pod ul. Szkolną za ponad 2,5 mln zł omawiałem wielokrotnie w publikowanych artykułach.

Koszt budowy tunelu to równowartość kwoty, za którą możemy wybudować przedszkole ze żłobkiem. Nic dodać, nic ująć. Przedstawienie pomysłu radnego w nagraniu w Cz.4 od 9:00 min. Nagranie warto obejrzeć do końca, gdyż przeprowadzona dyskusja jest koronnym dowodem, dlaczego musimy dokonać radykalnej zmiany w myśleniu i podejściu do nowych pomysłów.



Pomysł najlepiej przedstawia załączone zdjęcie, na którym widać, że można przenieść boisko w inne nieodległe miejsce i uniknąć budowy kosztownego tunelu.

Jednak najważniejszym wnioskiem nasuwającym się po obejrzeniu nagrania jest konieczność zmiany mentalności urzędniczej, która w pierwszym odruchu wszystko traktuje na „nie”. Nie ma odruchu pozytywnego, polegającego na stwierdzeniu „pomysł godny rozważenia i będziemy szukać sposobów na realizację”, jest tylko odruch samoobrony, o czym świadczy wypowiedź zastępcy wójta ze słowami „temat jest nietrafny” a następnie wyszukiwanie argumentów przeciwko. Jeszcze bardziej popisał się kierownik ds. inwestycji, który stwierdził, że temat spóźniony bo „proces inwestycyjny trwa”, a chwilę wcześniej podał na jakim etapie jest ten proces.

Otóż, proces inwestycyjny jest na etapie projektowania, które jak dobrze pójdzie ma się zakończyć z końcem maja, następnie nie wiadomo jak długo będzie trwał wydanie pozwolenia budowlanego, a na końcu przetarg na wykonawstwo. Na pewno tempo będzie dobre, bo jak w trakcie dyskusji powiedziano, budowa musi ruszyć krótko przed wyborami, bo temat dobrze się sprzedaje.

W rozpędzie kierownik Klemenski nawet się nie zaważał żeby powiedzieć, iż w procesie inwestycyjnym na tym etapie nie ma najmniejszego problemu pominąć budowę tunelu chyba, że ta sprawa jest już przesądzona i nieodwołalna, ale cała nadzieja w tym, że do wyborów budowa tunelu nie będzie rozpoczęta, a mieszkańcy nie wybiorą „oszołoma” który będzie chciał go zrealizować.

Mieszkańcy, którym zależy na gminie, koniecznie powinni obejrzeć wszystkie nagrania i bez podpowiadania wyciągnąć wnioski co nas czeka jeżeli będziemy kontynuować takie zarządzanie.

Henryk Palczewski

TRAKTUJĄ NAS PRYMITYWNIE - DLACZEGO ? LOBBY GAZOWNICZE DZIAŁA KONSEKWENTNIE

„Zbiorniki gazu nad Zatoką Pucką nie mają negatywnego wpływu na środowisko” to tytuł artykułu zamieszczonego na stronie PAP po wczorajszej (24.01.2018 r.) konferencji prasowej Gas Storage Poland, budującej podziemne magazyny gazu w naszej gminie.

Stwierdzenie zawarte w artykule można jednoznacznie przyjąć jako stanowisko oficjalne podparte autorytetem państwowej agencji informacyjnej jaką jest PAP. Z rzetelności dziennikarskiej nawet nie postawiono znaku ? Co wskazuje na prawdę objawioną.

Zawarte w tytule określenie odnoszące się tylko do zbiorników gazu eliminuje możliwość otwartego powiedzenia, że jest ono nieprawdziwe. Wprawdzie same zbiorniki gazu mogą nie wpływać na środowisko, ale prowadzenie inwestycji i ich eksploatacja to już na pewno takie zagrożenie stwarza.

O tych zagrożeniach, ale i sposobach na ich wyeliminowanie mówiłem wczoraj autorce artykułu Bożenie Leszczyńskiej, która w pewnym momencie przerwała rozmowę i po raz drugi nie oddzwoniła, być może uznając, że nie pasuje to do ogólnej koncepcji propagandowej.

Wprawdzie nie byłem na konferencji, ale z treści artykułu wywnioskowałem, że przyjęto bardzo sprytną, ale zarazem bardzo powszechną taktykę przykrywania ważnych tematów, innymi. W naszym przypadku wyeksponowano problemy z rybami których liczebność w ostatnim czasie gwałtownie spadła, a o sednie sprawy wspomniano jedynie w ostatnim akapicie, gdzie napisano „że w Kosakowie mogłoby powstać kolejnych dziesięć podziemnych zbiorników”.

Sytuacja wygląda następująco, dużo mówi się o „rybkach” żeby zaraz sprawę rozwiązać w bardzo prosty sposób, a wówczas naszym ekologom zabraknie innych argumentów, żeby walczyć o sprawy dla naszej gminy o wiele ważniejsze.

W jaki sposób rozwiązać problem z podejrzeniem wpływu na ryby odprowadzanej solanki do zatoki ?

Sposób na pozbycie się tego problemu przedstawiłem na posiedzeniu komisji budżetowej naszej rady, mówiąc, że wystarczy przedłużyć istniejące na długości 2,3 km odprowadzenie do Zatoki tak, żeby wylot był usytuowany poza półwyspem helskim, co przedstawia mapka. Długość rurociągu do ułożenia na dnie to 13 km o koszcie około 13 mln. co w sytuacji gdy przystań dla rybaków kosztowała ponad

16 mln nie kwotą porażająca, a bez tej inwestycji przystań pozostanie tylko atrakcją turystyczną.



Problemy poważniejsze tkwią gdzie indziej. O wiele ważniejsza dla nas jest konieczność zablokowania planów poprowadzenia gazociągu wysokiego ciśnienia z Gdańska przez Zatokę do Mechelinek

i dalej do kawern. O tym szerzej pisałem już w art. pt. „**Stało się ... gazociąg powraca**”. Rozwiązania tego problemu przedstawiłem w art. pt. „**Dlaczego nadal musimy walczyć ?**”

Nie mniej ważny jest problem hałasu, który dochodzi do naszych mieszkańcy kiedy pracują sprężarki tłoczące gaz do zbiorników. Tę sprawę także można rozwiązać przy pomocy środków technicznych takich jak usadowienie sprężarek na fundamentach z bloczkami gumowymi oraz otoczenie zakładu głównego ekranami dźwiękochłonnymi na wzór tych przy autostradach.

Oczywiście wszystko to generuje jakieś koszty, ale są to koszty, które inwestor powinien ponieść, a nie ponosząc powiększa swój zysk naszym kosztem.

Pocieszające w tej sytuacji jest to, że rozpowszechniane „strachy na Lachy”, że jak będzie opór mieszkańców to zrobi się spec ustawę są nieprawdziwe. Jeżeli by tak było to już by to zrobiono. Tym nie mniej nie można przeciągać struny bo do końca nie znamy uwarunkowań politycznych i dlatego też inwestor powinien podjąć bardzo konkretne rozmowy z naszymi władzami. Dlaczego tego nie robi? Przyczyn może być kilka, jedną z nich może być niepewność kto będzie rządził po zbliżających się wyborach i czy znajdzie się partner, z którym będzie można rozmawiać.

Stanowisko Stowarzyszenia Mieszkańców Gminy Kosakowo w tych sprawach jest następujące i sprowadza się do kilku warunków wstępnych, na które powinien być przedstawiony konkretny harmonogram, żeby w ogóle można by mówić o podjęciu dalszych rozmów:

- wyeliminowanie podejrzenia, że solanka szkodzi rybam poprzez przedłużenie rurociągu odprowadzającego solankę, poza półwysep.
- zaplanowanie przebiegu ewentualnego gazociągu z Gdańska do kawern, w taki sposób, żeby jego wyprowadzenie na ląd nie było w Mechelinkach (propozycja w art. pt. „Dlaczego nadal musimy walczyć?”

- wyeliminowanie hałasu dobiegającego z zakładu głównego

Po spełnieniu tych warunków podstawowych, można by przystąpić do rozmów, ale nie na zasadzie nie bo nie, gdyż możemy w pewnym momencie być wyeliminowani, ale na zasadach czysto biznesowych. Wiemy, że nutka patriotyzmu mówiąca o bezpieczeństwie gazowym itp. itd. to zagrywka czysto emocjonalna. Spółka PGNiG jest tylko w 71,88% państwowa, w pozostałej części prywatna i rozmowy muszą być prowadzone na zasadach biznesowych, czyli z korzyścią dla obu stron.

O czym należy w rozmowach pamiętać. Po pierwsze o przeszłości, kiedy to spółka PGNiG nas w pewnym stopniu oszukała delikatniej mówiąc wykorzystała, podpisując porozumienie, z którego teraz nie chce się wywiązać. Wprawdzie w tej sprawie toczy się postępowanie sądowe, ale i w tym przypadku można osiągnąć porozumienie.

Po drugie określić warunki na jakich PGNiG mogło by nadal działać na terenie naszej gminy za zgodą mieszkańców. W tym przypadku możliwości jest kilka. Należy zacząć od tego, że do roku 2005 w obowiązujących przepisach kawerny były traktowane jako budowle i od nich gmina powinna otrzymywać w ramach podatku od budowli 2% wartości poszczególnych kawern. Rachunek był prosty, wartość kawerny to około 25 mln zł czyli rocznie powinno do gminy wpływać od jednej średnio 500 tys. zł. W konsekwencji od 10 na, które gmina swego czasu się zgodziła uchwalając miejscowy plan, dawało by to 5 mln. rocznie, co rozwiązywałoby w znacznym stopniu nasze problemy, z którymi nie możemy się uporać od lat.

Niestety w roku 2005 zmieniono ustawę Prawo geologiczne, wyłączając kawerny z definicji budowli, i wprowadzono opłatę od ilości gazu wprowadzonego do górotworu w wysokości 1,51zł/tys.m³ gazu.. W praktyce sprowadza się to do tego, że od jednego zatłoczenia do kawerny możemy otrzymać nie więcej jak 38 tys. zł. Wtórą sprawą jest to jak urząd może to kontrolować i czy w ogóle takie zatłoczenia będą, bo może się okazać, że będą to zapasy strategiczne i nie będą w obiegu.

Reasumując punktem wyjścia w rozmowach powinna być kwota 500 tys. zł rocznie od kawerny. Nie stało by nic na przeszkodzie, żeby gmina mogłaby otrzymać akcje spółki, których ilość musiałaby rocznie dać gminie w formie dywidendy wynegocjowaną kwotę. Pole do rozmów jest szerokie, tylko najpierw musi do nich dojść.

Henryk Palczewski

PS

Żeby sprawa była jasna i jednoznaczna, wynik negocjacji powinien być zatwierdzony przez mieszkańców w gminnym referendum zwołanym przez Radę Gminy, które mogłoby się odbyć przy najbliższych wyborach.

WAŻNY KROK PRZYBLIŻAJĄCY NAS DO MARINY „NOWA HOLANDIA”, ALE ...

Nie ma wątpliwości, że bardzo nam zależy na szybkim zakończeniu procedury uchwalania studium. Niestety procedura może być zakończona przez nasz sprzeciw odnoszący się do zapisów, które przy „okazji” znalazły się w projekcie uchwały.

Zapisy, na które nie możemy się zgodzić odnoszą się do sprawy magazynowania gazu na terenie naszej gminy. Szeroko na ten temat stanowisko naszego stowarzyszenia przedstawiłem w art. pt. „Traktuj nas prymitywnie ... dlaczego?”

W naszej ocenie przy okazji zmiany studium próbuje się przemycić bardzo groźne zapisy odnoszące się do rozwoju budowy kawern. Dokładniej chodzi o zapisy na

str. 16 projektu uchwały w brzmieniu jak poniżej

- Wykorzystywanie potencjalnych możliwości lokalizacji nowych magazynów gazu ziemnego, paliw płynnych, wodoru i powietrza w strukturach solnych w województwie (w paśmie Puck – Łeba i na południe od Gdańska) w celu zwiększenia

strategicznych rezerw surowców energetycznych i bezpieczeństwa energetycznego kraju:

- budowa kawernowego podziemnego magazynu gazu w gminie Kosakowo w złożu Mechelinki (inwestycja w realizacji).

Powyższe dwa zdania skopiowane z Planu zagospodarowania przestrzennego województwa pomorskiego 2030 (link pod artykułem) str. 159 pkt.9 tabeli i zgodnie z nakazem zawartym w Art. 11 pkt 4) ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, znalazły się w projekcie uchwały o studium.

Jednakże jak zawsze diabeł tkwi w szczegółach. Dbając o interes naszej gminy, musimy skorzystać precyzyjnie z zapisów planu wojewódzkiego. Szczególnie szkodliwe dla naszej gminy jest pierwsze zdanie, które w praktyce otwiera furtkę zezwalającą na wykorzystanie całego złoża soli, które na naszym terenie ma pow. około 700 ha.

dokończenie na str. 6

dokończenie ze str. 5

WAŻNY KROK PRZYBLIŻAJĄCY NAS DO MARINY „NOWA HOLANDIA”, ALE ...

Cała nadzieja w naszych radnych, którzy nie będą aż tak gorliwi żeby przyjmować ten zapis, który zgodnie z oznaczeniem rangi zapisu literą „R”, może być ujęty w studium ale nie musi. Zapis ten nie jest rygorystyczny co określono na str. 9 planu „rekomendacjami („R”) – stanowiącymi zapisy nie będące ustaleniami i wytycznymi, których uwzględnienie w dokumentach planistycznych jest wskazane, ale brak ich uwzględnienia nie może stanowić o odmowie uzgodnienia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:”

Inaczej ma się sprawa ze zdaniem drugim mówiącym o budowie kawernowego magazynu gazu z zaznaczeniem (inwestycja w realizacji). Przy tym zapisie w planie wojewódzkim znajduje się literka „U” co określono jako ustalenie a więc „ustaleniami – ściśle obowiązującymi, oznaczonymi w tekście Planu symbolem „U” i zaznaczonymi tłem szarym, wiążącymi gminy przy sporządzaniu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i zarząd województwa przy uzgodnieniu projektu wymienionego dokumentu; należą do nich m.in. inwestycje celu publicznego o znaczeniu ponadlokalnym zgodnie z art. 39, ust. 5 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.”



Jednakże z racji, że w projekcie naszego studium już jest zapis o treści: „budowę PMG „Kosakowo”, mogącego efektywnie współpracować (przez połączenie gazociągłem wysokiego ciśnienia) z gazoportem zlokalizowanym na terenie Portu Północnego (dot. gazociągu w.c. zrealizowanego na terenie gm. Kosakowo, kierunku: Rumia-Wiczlino-Żukowo-Pruszcz Gd.-Port Północny),” zdanie to może także zostać wykreślone bo praktycznie powieliła zapis już istniejący, czym wypełnia wymóg ustawy o zamieszczeniu ustaleń planu wojewódzkiego.

Jednakże dla sprecyzowania zapisu, że jest mowa o „inwestycji w realizacji” proponujemy w istniejącym zapisie po słowach PMG „Kosakowo” dodać słowa „zgodnie z koncesją Nr 19/2001/m Ministra Środowiska z dnia 31.12.2001 r.”

„Drobiażgiem”, na który należy zwrócić uwagę jest pomyłka, która mogłaby posłużyć jako pretekst do skarżenia uchwały jako podjętej niezgodnie z delegacją do jej uchwalenia. W podstawie prawnej podano, że jest to uchwała na podstawie uchwały nr XX/5/2016 Rady Gminy Kosakowo, z dnia 28 stycznia 2016 roku,



a powinno być na podstawie uchwały Nr XXIV/27/2016 Rady Gminy w Kosakowie z dnia 21 kwietnia 2016 roku w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospo-

darowania przestrzennego gminy Kosakowo uchwalonego uchwałą Rady Gminy Kosakowo Nr XX/5/2016 z dnia 28 stycznia 2016r. Drobiazg, ale jak trzeba to nie takie drobiazgi obalały uchwały jeżeli komuś by na tym zależało.

Ponieważ nam zależy na jak najszybszym uchwaleniu studium, ale jednocześnie na zabezpieczeniu naszych interesów w walce z potentatem jakim jest PGNiG warto, żeby radni dokładnie rozpatrzyli powyższe uwagi.

Henryk Palczewski

PS. Radni uchwalili studium z poprawkami, które oczekiwaliśmy co nas przybliży do efektu końcowego jakim będzie Ekomarina na wzór Giethoornu przedstawionego na zdjęciach.

„PIĘKNY WYWIAD”, WZÓR NA SZKOLENIA Z PROPAGANDY I ZAGARNIANIA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ



Trudno opisać wzburzenie, a jednocześnie nie być agresywnym (tego nie lubią czytelnicy). Dlatego też warto zapoznać się z nagraniem wywiadu, a następnie skonfrontować z poniższymi informacjami.

W maju 2016 r. wówczas jeszcze jako radny gminy Marcin Majek, był pierwszym hamulcowym w szeregu tych co są „za, a nawet przeciw”. Między innymi przy jego znaczącym udziale



dokończenie na str. 8

MASZOPERIA W REWIE ?

W ten zimowy wieczór warto popatrzeć do tyłu na minione lata. Maszoperie czyli rybacy i ich praca, zwyczaję i tradycje mogą inspirować do dziś.

Młodszy odpowiednikami Maszoperii były świetlice sołeckie często budowane społecznie z wielkim zaangażowaniem przez mieszkańców poszczególnych wsi naszej gminy. Ile to ślubów się w nich odbyło, ile styp lub innych imprez świątecznych. Niestety lata świetności mają już za sobą. Dzisiaj w dobie szybkiej komunikacji, telefonów i internetu służą czasem do spotkań z mieszkańcami naszych władz gminnych czy rad sołeckich. Na co dzień stoją raczej puste. Ich rolę przejmują „Domy weselne” restauracje czy dom kultury.

Czy to oznacza że mieszkańcy nie chcą się już spotykać ze sobą wzorem dawnych Maszoperii ?

Czy nie ma tematów godnych do omawiania ?

Czy tylko mamy słuchać „odczytów” i „prelekcji” na jakiś temat bez szczególnego prawa dyskusji.

Trochę głupio wygląda jak po sesji gminy goście jeszcze godzinę po jej zakończeniu dyskutują ze sobą wymieniając się uwagami stojąc pod urzędem. Co wymyśliły inne narody w tej sprawie ? Zbudowano Puby, Tawerny, Schroniska Górskie, Kluby czy np. warsztaty hobbystyczne. Co tam robią ludzie? Siedzą dyskutują, czasem piwo piją lub jakąś zakąskę specjał miejscowej kuchni zjedzą nic specjalnego. Pośpiewają, poopo-

wiadają ploteczki miejscowe ale i wspólnie wymieniają się swoimi pomysłami co by tu zrobić co by służyło miejscowej społeczności. Specjalne rzeczy to się dzieją dopiero potem. Gdy radni muszą podać zdanie swoich wyborców na jakiś temat to nie muszą pielgrzymować od domu do domu czy zdawać się na swoje umiejętności jaką decyzję podjąć. Ktoś powie że mamy TV z programem gminnym i gazetki gminne i forum internetowe oraz facebooka. No do TV to ja gadać czasem i gadam tylko jakoś to głupio wychodzi. Gdybyśmy mieli w Rewie zbudować kolejną świetlicę tyle że nową było by to marnowaniem pieniędzy. Lepiej pobudować Maszoperię czyli lokal komercyjny (dzierzawiony tylko mieszkańcom naszej gminy) z funkcją wyszynku i pierwszeństwem dla mieszkańców w korzystaniu z jego pomieszczenia.

tel. - Gdzie jesteś? - w Maszoperii - znów piwo pijesz? - nie walczę o ocalenie świata, będę za godzinę pa - To oczywiście żart ale czy nie lepiej by się działo gdyby nasi mieszkańcy tam właśnie dyskutowali ze sobą mając rozmówcę przed sobą.

Ktoś powie - ale zawsze można pójść do jednego lub drugiego baru. Niestety bary czy restauracje to zupełnie inne miejsca i raczej służą przyjeźdnym niż mieszkańcom gminy są potrzebne ale to nie "Maszoperia" czy angielski Pub z jego stałymi klientami z sąsiedztwa. Czy wobec tego turysta by tam nie miał



prawa zajrzeć? Miały prawo o ile były by miejsca wolne i musiałby uznać prawa miejscowej ludności do spędzania w nim czasu na nasz sposób. Na dokładkę gmina miała by normalny czynsz od wynajmu lokalu i podatki a mieszkaniec - dzierżawca, pracę. Takim lokalem jest na przykład kultowy SPATIF w Sopocie. Nie dla wszystkich! a jakże atrakcyjnym kulturowo! Artyści mogą a my nie? A nam co brakuje?

Ziemia gminna jest nad Czarnym Rowem prawie hektar, a obok spory parking. Proponuję odczytać kod QR, który skieruje do wspomnianego filmiku.

Spójrzcie na te twarze szczęśliwe i na dzieci jak uczą się od dorosłych zasad maszoperii a lekko wtedy nie było żyć nad morzem. A teraz niespodzianka. Każdy mieszkaniec zameldowany w gminie miałby prawo wstępu okazując złotą rybkę na breloczku jako identyfikator uprawniający do wejścia. Gdy szukamy sposobów na nakłonienie do meldowania się u nas nowych mieszkańców to nie ma lepszego niż ten. W końcu po to wybudowali tu swoje domy by czuć się jak u siebie. Więc dajmy im to i cieszymy się z naszej wspólnoty. Na Zdrowie :)

Marek Lis

POWINNO BYĆ, A NIE BĘDZIE

Przedszkole i żłobek tak niezbędne przy nowych osiedlach, gdzie już zamieszkuje ponad 2 tys. osób, nawet nie jest planowane w najbliższych 3 latach. Pocięchą ma być stwierdzenie, że w drugim etapie budowy SP w Pogórze, w miejscu obecnego budynku szkoły ma powstać nowe przedszkole. Kiedy? tego nikt dokładnie, a nawet w przybliżeniu nie powiedział.

Za to zafundowano nam kolejny skandal. Jak inaczej można nazwać odmowę zabezpieczenia zaledwie 2,5 ha gruntu z przeznaczeniem na przedszkole i żłobek przy ul. Kościuszki w Pogórze, odrzucając projekt uchwały o przystąpieniu do uchwalania planu dla dobra mieszkańców (linki do materiałów na ten temat poniżej), a w krótkim czasie bo zaledwie po 4 miesiącach przystępując do zmiany planu w Pogórze na powierzchni 115 ha. Planu który już jest i obowiązuje, a ma być tylko „upiękuszony”.

Właśnie podczas sesji w dniu 08.02.2018 r. przy ogromnym lobbowaniu podjęto decyzję o przystąpieniu do zmiany planu wzdłuż ulicy Derdowskiego.

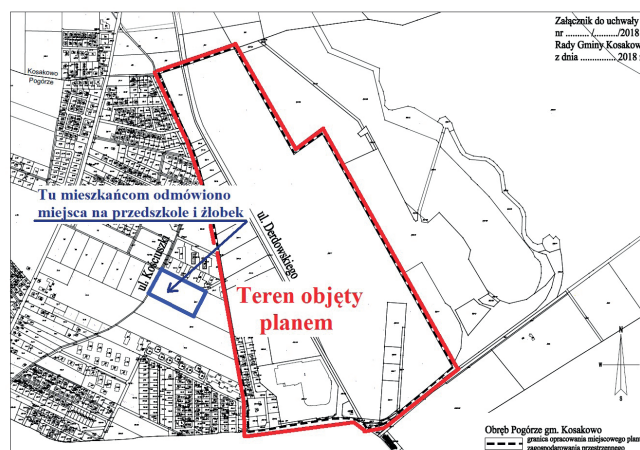
Pytanie podstawowe: dlaczego?

Fakty są następujące:

na powierzchni 55 ha pomiędzy Derdowskiego, a lotniskiem właściciele złożyli wniosek o dokonanie zmian w planie z 2003 roku. Wniosek został złożony praktycznie jako gotowiec z bardzo obszernym kilkunastostronicowym uzasadnieniem. Uzasadnienie zmian nawet bardzo racjonalne.

na pozostały teren 60 ha żaden właściciel nie składał wniosku o jakiegokolwiek zmiany, wyjaśnienia Zastępcy Wójta Marcina Majka odnoszące się do terenów na zachód od Derdowskiego, delikatnie mówiąc są enigmatyczne i bardzo niewiarygodne, a nawet kłamliwe.

Wypowiedź wnioskodawcy uchwały Zastępcy Wójta, bo to on osobiście podpisał wniosek do rady w tej sprawie, rozpoczyna się w 24:00 min. nagrania Cz.4. Jakkolwiek większa część wypowiedzi była poświęcona terenom, na który został wniesiony wniosek, to na omawianie przyczyn ujęcia do zmiany planu pozostałego terenu, wypowiedź była krótka i kłamliwa. Spieszę wyjaśnić dlaczego kłamliwa. W 26:15 min Cz.4 zastępca mówi o drodze serwisowej, którą „mocno rozważamy” żeby przedłużyć.



Na czym polega kłamstwo, ano no na tym, że przy Derdowskiego nie ma żadnej zaplanowanej drogi serwisowej. Jest natomiast tylko droga oznaczona symbolem 03-KD-Z jako rezerwa pod poszerzenie ulicy zbiorczej Derdowskiego. Można powiedzieć, co to za różnica? Różnica kolosalna, bo ma przykryć i usprawiedliwić nieprawidłowości związane z budową ścieżki rowerowej, ale to już temat na oddzielny artykuł.

Biorąc to wszystko pod uwagę, zasadne pytanie po co więc włączono do zmiany planu tereny, na które już nie ma możliwości cokolwiek zmieniać jak np. ponad 8 ha gdzie usytuowana jest Galeria Szperk. Odpowiedź wydaje się prosta jeżeli zna się zasady socjotechniczne. Jeżeli chcesz coś „przemycić” to trzeba to ukryć w dużej ilości, żeby nie rzucało się w oczy.

W ten sposób o prawdziwych intencjach jakie być może ustalono z właścicielem gruntów przy tzw. kawiarnianym stoliku, którego przykładowe zdjęcie przedstawia ikonka do artykułu, dowiemy się niebawem i znowu okaże się, że pomysłodawcą wydawania kilkudziesięciu tysięcy zł. na plan była „inicjatywa oddolna”, a nie konkretna osoba, jak to ostatnio określa tego rodzaju sytuacje Zastępca Wójta (patrz: <http://kosakowo.info/?p=4858>)

Henryk Palczewski

dokończenie ze str. 6

„PIĘKNY WYWIAD”, WZÓR NA SZKOLENIA Z PROPAGANDY I ZAGARNIANIA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

jako przewodniczącego komisji rolnej, przywołując błaha i byle jakie argumenty, kolokwialnie mówiąc „uwalono” projekt przystąpienia do zmiany miejscowego planu dla Ekomariny „Nowa Holandia”.

Artykuł na ten temat pt. „Prawda o Ekomarinie „Nowa Holandia” pod linkem <http://kosakowo.info/?p=3901>

Właśnie dlatego teraz jesteśmy w miejscu, gdzie mogliśmy być ponad 1,5 roku temu.

Dlaczego tak się stało dokumentuje nagranie wywiadu przeprowadzonego w Twojej Telewizji Morskiej z panią kierownik kancelarii Wójta oraz jego Zastępcą.

Jak się okazuje wówczas projekt upadł nie tylko dlatego, że był przygotowany przez nasze stowarzyszenie i został złożony przez radnych z innego obozu niż panujący, ale dlatego, że funkcjonowałby w obiegu publicznym jako projekt autorski Pana

Marka Lisa. Dzisiaj już się nie wspomina o autorze, a wszystko wskazuje na to, że jutro autorstwo może sobie przypisać kandydat na stanowisko wójta.

Na razie Zastępca Wójta mówi w 12:00 min nagrania, iż temat ekomariny powstał z „inicjatywy oddolnej, czyli on wypłynął od mieszkańców i wielu miłośników żeglarstwa i ekologii” i zaraz potem dodaje „wzór do naśladowania znaleźliśmy w Holandii w miejscowości Giethoorn, byliśmy tam na wizytacji”.

Właśnie w tym miejscu zabrakło mi słów na opisanie zwykłego świństwem jakie robi się autorowi pomysłu Markowi Lisowi. To on na spotkaniu wyborczym w Rewie w listopadzie 2014 roku po raz pierwszy przedstawił swój pomysł, o czym niezwłocznie napisałem w artykule pt. „Nowa Holandia autor projektu Marek Lis”. Stwierdzenie, że „byliśmy tam na wizytacji” to kolejne mijanie się z prawdą, władze były tam ale na wycieczce, którą zorganizował Marek Lis, tylko po to żeby przekonać władze do swojego pomysłu. Dzisiaj spotyka go krzywda bo okrada się go z jego pomysłu i zaangażowania.

Pytanie nasuwa się samo: dlaczego? I na nie też na pewno znajdziemy niedługo odpowiedź.

Henryk Palczewski

**STOLARSTWO MEBLOWE
TRIO**

MOSTY kom. 601 610 900
ul. Ogrodowa 26 www.trio.net.pl

**USŁUGI INFORMATYCZNE
GDYNIA CENTRUM**
(58) 669-83-22 501-563-075



- Serwis laptopów, tabletów, stacjonarnych
- Budowa, konfiguracja sieci
- Serwery
- Serwis oprogramowania: Insert, Symfonia, Płatnik...
- Strony i sklepy www.

Net-Komp Usługi Informatyczne, Chrzanowskiego 15, Gdynia Centrum

Mięśny Dominik

RUMIA: ul. Dąbrowskiego 115
ul. Dąbrowskiego 14 D

GDYNIA: ul. Szlifierzy 6
ul. Romanowskiego 50

www.dominik-miesny.pl

Smacznie i zdrowo na Twoim stole. Polecamy wędliny mięso i drób z naszej masarni.

**JUŻ W MARCU WIELKIE OTWARCIE NOWEGO SKLEPU
KOSAKOWO, UL. ŻEROMSKIEGO 28 (OBOK BIEDRONKI)**

Wydawca: Stowarzyszenie Mieszkańców Gminy Kosakowo

Redaktor Naczelny: Henryk Palczewski

Adres:

81-181 Gdynia, ul. Adm.J.Unruga 26

e-mail: poczta@kosakowo.info, www.kosakowo.info

tel. 501-191-961

Druk: tel. 58 531-57-30

e-mail: bok@zgdruk.eu

Nakład: 4500 sztuk

 **Zakłady
Graficzne**
im. Józefa Czyżewskiego Sp. z o. o.